

Notatki z konsultacji

Mam swoich kandydatów

Zebrań opóźnia się o godzinę. Niektórzy powątpiewają: pewnie nikt nie przyjdzie. Soltys — MIREK WSZEBOROWSKI studi nastroje:

— Powoli, nie ma pośpiechu. O siódmej ludzie dopiero z pół wracają. Zanim obrządk, trochę się ogarną — godzina zjedzie. Przyjdą na pewno...

Większość przyszła. Są ci, którzy uwierzyli, że nowi radni pomogą wywalczyć sprawiedliwość i eskaer odda im, znaczy się chłopom z WSCIEKLIC, Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Ci, którzy zwątpili w to, podobnie jak ci, którzy w owym incydencie maczali palce, narażając się potem na docinki — pozostawali w chaluści.

Wies — niespełna trzydzieści lat, kilkanaście kilometrów do Kolna, wokoło bagniste, średnio urodzajne, a w sumie — tak sobie. Żadne światy. Najbliższa jest w Zaskrozdzi, więc czasem jada tam młodzi potanczyć. I to wszystko. Bo jak na co dzień należą się po polu, to marzą o tym, żeby coś do żółdka wrzucić i pod pierznię wskoczyć. Dlatego uciekają młodzi z Wścieklic, jak wszędzie. Ostatnio niby mniej, ale zawsze. Mirek został. Z rodzicami na razie gospodarzy, za żoną są rozgłada. Czas by i jeszcze trochę szkoda. Półki co — kandyduje na radnego.

Dziś jest ich trzech — Mirek Wszeborowski, komendant Chorągwi ZHP — Zbyszek Zukowski i drugi harcerz — Złutek Babel. Korzystają z okazji, spotykają się z rolnikami, pytają o bologię i kłopoty. Może w czymś pomóc?

— Najważniejsze dla nas jak ten fundusz wyciągnąć — głos spod piecy. — Dyrektorze, jak to będzie?

Obecny na zebraniu dyrektor kolneński SKR spodziwał się oczywiście, że „problem wypłynie”. Przygotował sobie na wszelką ewentualność odpowiedzi:

— Do sadu musicie skierować pozew. Jeśli wygracie, to wam oddamy...

— My go dobrze znamy, więc może mówić nie będziemy, prosimy uwierzyć nam na słowo...

— Nie chcemy go! Marny z niego społecznik...

— To takie prawdziwe grabie — tylko do siebie ciągną.

Mamy kandydaturę Jerzego Szepietowskiego. Młody jest i bystry, a przede wszystkim — porządny. Niech się uczy — na następnej kadencji będzie jak znalazł...

Szepietowski nie bez oporów przyjmuje propozycję wsi:

— Jeśli dam radę, a wy mi pomożecie, to zgoda. A tak to prawdziwie, to myślę, że radny nie musi się niczego uczyć. On musi działać. Poza tym nie wiem, czy mnie wybiorą...

— Wybierzmy Cię na pewno. Nasza w tym głowa...

— Czy ktoś ma inne propozycje? Nie widzę. Wobec tego — czy są zastrzeżenia do drugiego kandydata? — Zdzisław Skrodzki, rekomendowanego przez ZSL?

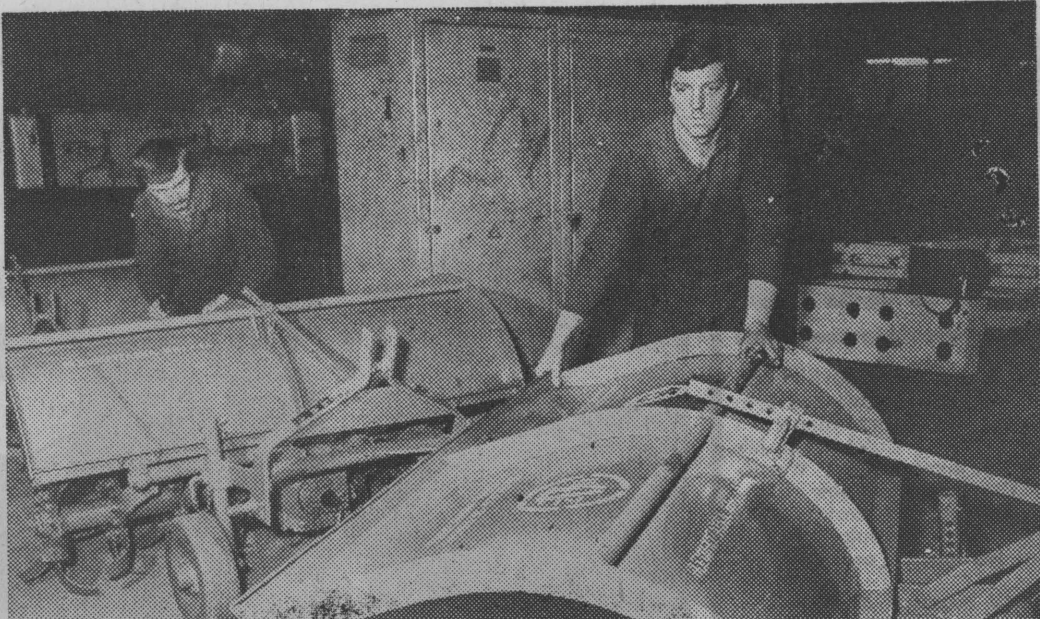
— Nie ma żadnych. Porządek chłopisko, myśli nie tylko o sobie. Głosujemy za nim...

Zarówno w wystąpieniu przedstawiciela PRON w Kolnie — Stanisława Kruszyńskiego, jak i późniejszej dyskusji, mówiono o najbliższych planach Wścieklic, gminy i województwa. Kilkakrotnie wracał jeszcze problem owego FRR. Ale coraz częściej „spychali” go inne tematy. Nie bez dumy mówiono o tym, że mimo kryzysu, nie sposób nie zauważyć wielu pozytywnych przeobrażeń w minioniej kadencji rad. Sukcesem kolneńskich wsi jest m.in. utrzymanie na niezmienionym poziomie podstawowego stada bydła.

Realizacja zadań w najbliższych latach będzie wymagała również dużego zaangażowania rolników — kolneńskie borym rolnictwem stoi. Chodzi głównie o poprawę gospodarowania ziemią, obsługe rolnictwa, zwiększenie dostaw środków produkcji. Wiele do zrobienia jest na drogach. Przewiduje się wzrost produkcji bydła do 1985 r. o około 2 proc., a trzody chlewnej — o 3 proc. Trzeba też coś zrobić, żeby młodych z miasta więcej do wsi ścignąć, albo przynajmniej zatrzymać tych, którzy tu się urodzili. Wiele zależy od kultury: świetlicę trzeba budować.

Kandydat — Zdzisław Skrodzki, gdyby został radnym, to najpierw chciałby doprowadzić do pogodzenia ludzi we wsi. Jeszcze nie wie w jaki sposób, ale — twierdzi — to sprawa najpilniejsza. W swoim gospodarstwie roboty sporo, bo uprawia 18 hektarów, więc na odpoczynek za bardzo nie ma czasu. Ale poświęcił się. W te zgodę Skrodzki wierzy. Inaczej by nie kandydował. Jak będzie zgoda, to roboty mogą zrobić wiele. I jeszcze jedno jak go ludzie wybiorą, to niech sobie władza nie myśli, że on tylko będzie klaskał i przytakiwał. Nie taka jego natura. On wie o co się ma upominać.

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI



Huta „Zygmun” w Bytomiu, w ramach produkcji dodatkowej dla rolnictwa, wytwarza gąbkiogryzarki zawieszane. Przystosowane są do pracy z ciągnikami URUS (C-330, C-335, C-401, C-355).

W roku ubiegłym wyprodukowano 1340 sztuk (plan — 1200). Zadania na rok bieżący przewidują wykonanie 1600 tych maszyn, ale hutnicy przewidują zwiększenie tej ilości. NA ZDJĘCIU: montaż gąbkiogryzarek w Hucie „Zygmun” — przy pracy Eugeniusz Kłocaf — JAKUBOWSKI

Bielska „Elwa” na stołecznym garnuszku

Złotówki w kondensatorach

Warszawska „Elwa” jest krajowym monopolistą w wytwarzaniu kondensatorów, niezbędnych do sprzętu radiowo-telewizyjnego, urządzeń dla potrzeb łączności i transportu. „Diora”, „Polkolor”, WZT — to jedni z ważniejszych odbiorców kondensatorów wykonywanych w ZAKŁADACH NR 3 WARSZAWSKIEJ FABRYKI PODZESPOŁÓW RADIOWYCH W BIELSKU PODLASKIM. Zakład zatrudnia obecnie 480 osób. Pracowników o specjalności podstawowej: monter podzespołów radiowych, przysparza klasa przyzakładowa, wydzielona ze szkoły zawodowej.

Niestety, gorzej jest z innymi zawodami. Prawdopodobnie nieprzekraczalną barierą dla bielskiej „Elwy” uzupełnił brak w zatrudnieniu na stanowiskach elektryków, tokarzy, ślusarzy, frezowników. Zakładowi brakuje najważniejszego bodźca — wysokich zarobków, przy którym „wysiada” za chęcią w postaci bardzo dobrzych warunków socjalnych i praca przy nowoczesnym sprzęcie maszynowym.

Te argumenty, bardziej przemawiające do kobiet — mówi dyrektor do spraw technicznych, Józef Sarnacki. — Na stanowiskach bezpośrednio produkcyjnych pracuje prawie 50 proc. pań, mężczyzn zaś jest ok. 20 proc. W skali przedsiębiorstwa bielska filia ma najniższą średnią płacę. Wpływa na to niewątpliwie fakt, że znaczna część bardzo młodej załogi, podejmując pierwszą w swoim życiu pracę, startowała z najniższych stawek.

10 tysięcy zł miesięcznie zarabia Krzysztof Studziński, ustawiciel urządzeń, z zawodu technik-mechanik. — Mój staż — wyjaśnia — jest jednym z najdłuższych w zakładzie. Przyczyną jest wykonywane obecnie pracy w Warszawie. Nasz zakład był wtedy w budowie. Płace mogłyby „podrosnąć” dzięki premii za wyższą wydajność, która zależy od operatora i materiałów. Liczę również na to, że nowy system wynagrodzenia poprawi sytuację.

Nie ma na tyle, byśmy mogli doskoczyć do średniej krajowej — uzupełnia technik elektroniki Anna Wróblewska. — Swoją pierwszą pracę, zgodną z wykształceniem, rozpoczęłam w lipcu 1982 roku. Na stanowisku ostatecznej kontroli technicznej sprawdzam parametry i wygląd kondensatorów. Przez moje ręce przechodzi dziennie do 60 partii gotowych wyrobów.

Trzymamy miesięczne wynagrodzenie powyżej 9 tys. zł. Niewiele to — wzdycha — ale nie mam wyboru. Chcąc więcej zarabiać musiałabym być przekwalifikować, tylko nie bardzo wiem w jakim kierunku...

Masarz z zawodu — Raisa Kopeć podjęła pracę w „Elwie” również w 1982 r. Po miesięcznym przetruciu została operatorem urządzeń formujących. Mówi: — Moja płaca, łącznie z rekompensatą, wynosi 8300 zł. Mimo, że zajęcie jest dość monotonna, zdążyłam je polubić, tym bardziej, że praca jest czysta. Choć mało zarabiam, zostanę więc w „Elwie”.

Jestem typowym zakładem filialnym — przypomina główna księgowa Maria Misiejuk. — Macierzyste przedsiębiorstwo w Warszawie ustala nasz wytek finansowy. Tam też idą wypracowane nadwyżki, które po rozliczeniu z budżetem, dzielone są centralnie na poszczególne filie. Zamówienia otrzymujemy również z Warszawy.

Ze zleceń przyjętych na ten rok wynika, że zakład w Bielsku Podlaskim wytworzy 54 miliony kondensatorów. To więcej niż poprzednio. Istnieje jednak obawa, że ten plan może ulec korekcie „w dół”. Odbiorcy dostosowują przeciw swoje zamówienia do możliwości produkcyjnych, zmniejszających się, niestety, z powodu braku importowanych komponentów.

Nie możemy wprawdzie liczyć na samodzielność — mówi Maria Misiejuk — jednak nie zaniebujemy żadnej z inicjatyw. Zakład włączył do prac nad nowym systemem wynagradzania. Konkretnie sugestie poprzedała wnikiwa analiza norm czasowych.

Spodziewamy się — uzupełnia dyrektor J. Sarnacki — wygospodarować tym sposobem...

W BIAŁOSTOCKIM

Podczas inspekcji w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Narewie wyszło na jaw, iż maszyny nie zostały oczyszczone po ubiegłorocznej eksploatacji i w tym stanie wytrwały aż do lutego br. Sporządzono wprawdzie plan naprawy sprzętu, lecz gorzej było z jego realizacją.

Tłumaczono się kłopotami kadrowymi oraz zbyt późnym odebraniem nowej hali warsztatowej, umożliwiającej dopiero minimum wygody przy pracach remontowych.

Czy naprawdę te przyczyny uniemożliwiają uzupełnienie stanu parku maszynowego? W rzeczywistości w Narewie w punkcie Usług Mechanizacyjnych w Siemianowcu A jak wytłumaczyć prowizoryczne konserwowanie antykorozyjnej sprężarki, przy pomocy lepkiej rozpuszczonego w oleju napędowym?

W ŁOMŻYŃSKIM

W Spółdzielni Kółek Rolniczych w Czyżewie, z siedzibą w Rosochacie Kościelnym, jako przyczynę opóźnienia remontów maszyn przemierzonych do prac wiosennych wskazywano niedostatek w magazynie części zamiennych. W przypadku dwóch opryskiwaczy ciągnikowych i dwóch rozsiawaczy wapna z ZUM w Czyżewie, argument ów okazał się mało przekonujący.

Dwie koparki ciągnikowe z konserwowano podobnie, nie zabrano o koła, opony. W ZUM

Informator wyborcy (28)

Skarga do sądu

Jeżeli w wyniku wniesienia reklamacji w sprawie nieprawidłowości spisu wyborców organ, który sporządził spis, dokonuje jego uzupełnienia lub sprzątnięcia, sprawa na tym się kończy. Nieprawidłowości spisu została bowiem usunięta. Takie załatwienie reklamacji nie wymaga wydania decyzji. Wystarczy powiadomienie reklamującego, że jego reklamacja została uwzględniona.

Ma jest sytuacja, gdy w wyniku reklamacji organ, który sporządził spis wyborców, skreśla ze spisu osobę, której reklamacja dotyczy. W takim przypadku organ administracji doręcza tej osobie decyzję o skreśleniu jej ze spisu. Decyzja zawierać musi uzasadnienie ze wskazaniem przyczyn skreślenia.

Podobnie gdy wniesiona reklamacja nie zostaje uwzględniona, organ, który sporządził spis, doręcza reklamującemu decyzję wraz z uzasadnieniem.

Reklamującą, którego reklamacja nie została uwzględniona, a także osobę, która w wyniku wniesionej reklamacji została ze spisu wyborców skreślona, może od decyzji organu administracji wnieść skargę do sądu rejonowego właściwego ze względu na miejsce sporządzenia spisu. Ordynacja nie określa terminu na wniesienie skargi do sądu. Jest jednak oczywiste, że powinna być wniesiona niezwłocznie, a w każdym bądź razie w takim czasie, aby mogła być rozprawniona przez sąd przed dniem głosowania. Późniejsze rozpatrywanie skargi byłoby bowiem bezprzedmiotowe.

Do skargi należy dołączyć zaskarżoną decyzję. Sąd rozpoznaje sprawę w postępowaniu nieprocesowym w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. Rozpoznawanie sprawy następuje na rozprawie.

Skargę, która powinna się odbyć w terminie 3 dni od wniesienia skargi. Uczestnikiem postępowania jest osoba, która wniosła skargę, oraz organ administracji, który sporządził spis wyborców i wydał zaskarżoną decyzję. Uczestników sąd zawiadamia o terminie rozprawy. Ich niestawiennictwo nie tamuje jednak rozpatrzenia sprawy.

Skargę na decyzję w sprawie nieprawidłowości spisu wyborców sąd rozstrzyga postanowieniem. Postanowienie wraz z uzasadnieniem doręcza się z urzędu osobie, która wniosła skargę, oraz organowi administracji, który sporządził spis wyborców. Postanowienie w sprawie wydane w takiej sprawie jest ostateczne. Nie przysługują od niego środki odwoławcze.

Skarga sądowa i postępowanie wywołane jej wniesieniem wolne są od opłat i kosztów sądowych. Nasunąć się może pytanie, dlaczego rozpatrywanie skargi obywateli na decyzje organów administracji w tych sprawach podane zostało właściwości sądów powszechnych, a nie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Sąd rejonowy ma siedzibę najbliższej wyborców. Ułatwia to dostęp do sądu i zapewnia szybkość rozstrzygnięcia. Takie same rozwiązania wprowadzały ordynacje wyborcze obowiązujące poprzednio.

Z.M.

Nowoczesne mapy dla planowania i zarządzania

Od kilku lat trwają prace nad sporządzeniem tzw. mapy zasadniczej kraju. Jest to seria map w skalach 1:500, 1:1000, 1:2000 i 1:5000 będących podstawowym materiałem kartograficznym dla planowania i zarządzania. Mapa zasadnicza znajduje szerokie zastosowanie w planowaniu przestrzennym, gospodarce

ziemią, przy lokalizacji inwestycji. Przedstawia ona stan zagospodarowania terenu, stosunki własnościowe i sposoby użytkowania, rzębie i pokrycie terenu oraz urządzenia podziemne jak kable, rurociągi, przewody kanalizacyjne.

Sporządza się osobne mapy dla terenów rolniczych oraz bardziej szczegółowe opracowania kartograficzne dla miast i obszarów przemysłowych. Mapa zasadnicza opracowana została już dla 62 proc. powierzchni kraju — w tym dla ponad 80 proc. powierzchni miast. Mapy terenów miejskich i przemysłowych zostaną zakończone do 1990 r.

O przydatności mapy zasadniczej decyduje jej aktualność. Stąd konieczność szybkiego rejestrowania wszystkich zmian zachodzących w terenie i stałego uaktualniania map. Dlatego niezależnie od opracowywania map dla nowych obszarów prowadzi się stałą modernizację map opracowanych wcześniej. Obecnie aktualizacja objęta są mapy dla obszaru 14 mln ha — głównie na terenach miejskich i przemysłowych, gdzie wskutek działalności inwestycyjnej najszybciej zachodzą zmiany.

Szybkie aktualizacji mapy zasadniczej sprzyjać będzie wprowadzanie informatycznych systemów gromadzenia i przetwarzania danych, a także systemów ewidencji gruntów, budynków oraz urządzeń podziemnych opartych o komputerowe banki danych. (PAP)

Sery z forticy

Przez cały wiek XIX, najpierw napoleońskie wojska francuskie, a potem Prusacy zamieniali Toruń w twierdzę, opasując miasto systemem fortyfikacji. Umocnienia nie zostały nigdy w pełni wykorzystane, bo w owych czasach wojnę zwyciężyli Toruń omiłą.

Toruńskie forty — jest ich łącznie 15 — znalazły jednak zastosowanie współcześnie. Dalekie zresztą od pierwotnego przeznaczenia, ale o ileż pożyteczniejsze. Częścią fortów zawiadują od wielu lat Centralne Piwnice Win Importowanych — największy tego typu zakład w kraju, do starożytności na rynek ok. 40 proc. win różnych gatunków sprowadzanych z zagranicy powietrze w fortowych piwnicach znakomicie im służy.

Ostatnio forty stały się fabryką smakowitych serów. Załoga miejscowych wytwórni serów topionych własnymi siłami wyremontowała i przystosowała pomieszczenia forteczne na wędrownie. Rozpoczęła się tu produkcja nowego typu sera twardego i uślizachetnia — poprzez wędzenie — niektóre gatunki serów topionych. W ciągu doby fabryka ma dostarczać 3 tony nowego sera. (PAP)

ZBIGNIEW LUPINSKI

Z zagranicy

Wykorzystanie ziemi na Białorusi

(Specjalnie dla „Gazety Współczesnej”)

Fiodor SIENKO minister Rolnictwa Białoruskiej SRR

W Związku Radzieckim, wraz ze wzrostem ilości mieszkań, rozwojem przemysłu i budownictwa, powstawaniem miast, stale zmniejsza się obszar ziem ornych (w przeliczeniu na jedną osobę). Jeśli w r. 1970 wynosił on 0,92 ha, w r. 1975 — 0,89 ha, to obecnie ok. 0,85 ha na mieszkańca, a w Białoruskiej SRR — nawet 0,64 ha. Jest to rezultat wyczerpania łatwo dostępnych rezerw glebowych. Pozostały już tylko nieużytki w strefach bagien. Tymczasem jak obliczają specjaliści, zapotrzebowanie na żywność podwaja się w Białorusi co każde pięć lat. Należy więc stale rozszerzać produkcję rolniczą.

W obecnych jednak czasach w korzystniejszej sytuacji są nie ci, którzy mają więcej ziemi, ale ci, którzy mają mądrzejszą dyspozycję. Od r. 1965 średnio wielkość produkcji rolniczej w ZSRR zwiększyła się o ponad 50 proc., bez zwiększenia powierzchni ornych. Białorusi, gdzie ziemię stanowią piaski, glina piaszczysta i piaski gliniaste, przez wiele lat stanowiła strefę deficytu. Jeszcze piętnaście lat temu plony „typu dunskiego” (30 — 40 kwintali zboża z hektara) stanowiły sensację. Obecnie „standard europejski” uzyskuje ponad połowa gospodarstw, a pozostałe osiągają również dobre wyniki.

W kołchozie „Progress”, gdzie przez wiele lat pracowali jako przewodniczący, jeszcze w 1975 otrzymywano z ha 29,5 kwintali zboża i 137 kwintali ziemniaków. Obecnie — już dwukrotnie więcej. Wzrosła tutaj system „programowania plonów”. Uwzględnia on mikroklimat i sposoby i stan elementów żywności, wilgotność, zaleca stosowanie różnych sposobów agrotechnicznych.

Jak tylko pojawiła się możliwość zwiększenia zakresu inwestycji w rolnictwie Białorusi, staraliśmy się środki inwestycyjne przede wszystkim przeznaczyć na realizację programu wyrównywania urodzajności w skali republiki, nasycenie gospodarstw w różnorodność urządzeń technicznych, budownictwo. Jeśli osiem-



naście lat temu na 100 ha użytków przypadało 23 tys. rubli podstawowych funduszy produkcyjnych, a obecnie przypada ich już 100 tys. Wraz z intensyfikacją produkcji rolniczej republika stała się w pełnym znaczeniu tego słowa producentem, zapewniającym zaspokojenie zapotrzebowania mieszkańców na zboże, mięso i mleko.

Jednakże tendencja do zmniejszenia obszaru użytków rolnych nie maleje. W ostatnich czasach wiele ziemi przeznaczona jest na tworzenie rezerwatów biologicznych i parków krajobrazowych, aby w nienaruszonej postaci zachować piękno przyrody dla przyszłych pokoleń. Część obszaru użytków rolnych „maruży się” w kołchozach i sołchozach, gdzie buduje się komfortowe domy mieszkalne, sanatoria i prewencja, tworzy strefy wypoczynku. Rekompensata tych strat ziemi odbywa się częściowo dzięki melioracji. Służy ona jako rezerwa nie tylko ilościowego wzrostu użytków rolnych, ale także jakości polskiej.

Jeden hektar zmeliorowanych ziem kosztuje stosunkowo drogo: w ostatnich osiemnastu latach na te cele wydano blisko 4 mld rubli. Prace melioracyjne przewidują zamknięty drenaż i dwustronną regulację poziomu wodnego. Zapewnia to normalne funkcjonowanie systemów melioracyjnych, podnosi produktywność każdego hektara. W r. 1980 o trzydzieści procent zmeliorowanych ziem niemal jedną trzecią całej produkcji rolniczej, a do r. 1986 otrzymamy z nich ponad połowę produkcji.

Stalą kontrolą objęliśmy 2,3 mln ha ziemi, narażonych na erozję wodną i powietrzną. Oprócz tego prowadzimy intensywną rekultywację użytków.

W ten sposób rozwiązuje się w Białoruskiej SRR problemy racjonalnego wykorzystania ziemi.

Sesja naukowa biologów

Zwierzęta a środowisko

W ramach uczczenia 15-lecia Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, ZAKŁAD BIOLOGII WYDZIAŁU MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZEGO zorganizował sesję naukową.

Poświęcono ona był ekologicznej fizjologii zwierząt stałocieplnych. Tematyka ta od pewnego czasu jest w centrum zainteresowania białostockich biologów, którzy w dziedzinie fizjologii środowiskowej mają duże osiągnięcia.

W sesji wzięli udział naukowcy z różnych ośrodków akademickich, m.in. z Uniwersytetów: Jagiellońskiego, Toruńskiego i Poznańskiego, Akademii Medycznej w Gdańsku, Polskiej Akademii Nauk, Zakładu Badania Ssaków w Białymstoku.

Trzydniowe spotkanie stało się okazją do wymiany doświadczeń, obserwacji i poglądów.

Ekologia jest dziedziną biologii, badającą wzajemne stosunki między organizmami a otaczającym je środowiskiem. Wyjaśnienie zjawisk ekologicznych wymaga bardzo często sięgania do procesów fizjologicznych, dotyczących się w zwierząt, które żyją w naturalnym środowisku. W różnych okresach życia i rozwoju oraz w zależności od otoczenia, sytuacji — zachowanie się zwierząt stałocieplnych (ptaków i ssaków) jest zupełnie odmienne. A w zwi-

zku z tym i w ich organizmach zachodzą też swoiste procesy fizjologiczne.

Sesja miała odpowiedzieć na pytanie: jakie są możliwości adaptacji gatunków ptaków i ssaków w różnych środowiskach?

Podczas sesji przedstawiono referaty o takiej tematyce jak: bioenergetyka okresu rozwoju różnych gatunków ptaków, kształtowanie odchłowej funkcji krwi w rozwoju ptaków i ssaków, wzrost i rozwój termoregulacji u psieków, adaptacja samicy do wzmożonej produkcji w okresie składania jaj, rozwój postembrionalny ptaków drapieżnych w zależności od bazy pokarmowej, wewnętrzna gatunkowa zmienność jaj ptaków i jej wpływ na rozwój piskląt itp.

Sesja miała ważne znaczenie, nie tylko publikacji pracowników Zakładu Biologii Filii UW, w tym pierwsze prace doktorskie absolwentów białostockiej biologii.

Gospodarze konferencji wystąpili z propozycją organizowania co dwa lata podobnych spotkań w gronie osób, które zajmują się ekologiczną fizjologią. Pomysł został przez wszystkich zaakceptowany.

Sesja miała ważne znaczenie, nie tylko od strony merytorycznej, ale także praktycznej. Nawigacje zostały kontakty ze znanymi naukowcami i ośrodkami, które zaoferowały chęć współpracy z Zakładem Biologii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. (az)

MEZCZĘSNE jest wśród nas

W nocy z 18 na 19 marca ub.r. oraz 8 listopada ub.r. nieznani sprawcy dokonali włamania do Gminnego Ośrodka Zdrowia w POZDZDRZU skąd skradli środki odurzające oraz większą ilość strzykawek i igieł lekarskich.

25 maja ub.r. funkcjonariusze RUSW w ELKU zatrzymali na gorącym uczynku produkcję „polskiej heroiny”, nie pracującą i nie uczącego się, 22-letniego MIROSLAWA R. oraz mieszkankę Białegostoku, 28-letnią EDWARDA M.

6 czerwca ub.r. nieznani sprawcy dokonali włamania do apteki w Elku skąd skradli środki odurzająco-narkotyczne.

Przytoczyliśmy fragmenty materiału przygotowanego przez WUSW w Suwałkach. Włamanie do aptek, ośrodków zdrowia, wreszcie „własna produkcja” środków odurzających i narkotycznych są już po prostu faktem również w naszym regionie. Narkomania przestała być egzotyczną plagą dalekich krajów, o której czytamy w doniesieniach zagranicznych korespondentów.

ŚMIERĆ WSKUTEK PRZEDAWKOWANIA

środków narkotycznych po-

31 października ub.r. mieszkanka Elku, 15-letnia Dorota W., będąc pod działaniem leków psychotropowych i alkoholu, popełniła samobójstwo.

6 stycznia ub.r. mieszkanka Elku, 21-letni Ryszard W. zmarł wskutek przedawkowania „polskiej heroiny”.

To kolejny fragment cytowanego dokumentu, który świadczy, że narkomania przestała już być plagą odległych metropolii. To niebezpieczeństwo jest wśród nas. W ub.r. na skutek przedawkowania narkotyków i środków odurzających siedem osób poddało się hospitalizacji.

TRZYKROTNY WZROST

Zjawisko narkomanii doty-

rze największych miast jak i wsi, szkół podstawowych i średnich. W ub.r. na 157 ze-widencjonowanych narkoma-nów w woj. suwalskim aż 96 to... uczniowie. W porównaniu z r. 1982 liczby te wzrosły trzykrotnie.

Tak ten problem przedsta-wia się w oparciu o dane mi-licyjne. Dziwi więc nieco pe-wien optymizm, jaki wynika z dokumentu opracowanego przez Kuratorium Oświaty i Wychowania. W opracowaniu wizytatora profilaktyki i re-socjalizacji czytamy:

W 1982 r. szkoły notowa-ły 77 przypadków młodzieży odurzającej się, z tego 11 to były przypadki systematycz-nego odurzania się, natomiast w r. 1983 znacznie zmniejszy-ła się liczba młodzieży odurza-jącej się do 38 osób, z tego jedna osoba odurzała się sy-stematycznie.

Jestem prawie pewien, że dane milicyjne, choć bardziej pesymistyczne, są jednak bliż-sze prawdy. A i tak jest to orzeczenie tylko fragmentarycz-nym obraz, bowiem — jak twierdzą znawcy przedmiotu — w ewidencji ujmuje się nieznaczny procent narkoma-nów. Mamy więc już do czyni-enia z dużym problemem. Rok miniony przyniósł pierw-sze śmiertelne ofiary w woj. suwalskim. Tymczasem roko-wania na przyszłość nie wy-gładzają lepiej.

Zjawisko toksykomanii i narkomanii ulegnie dalszym niekorzystnym przemianom i to w aspekcie ilościowym jak również jakościowym. Wzros-nie ilość narkomanów nalo-gowych oraz rozprzestrzeni się technologia produkcji „pol-skiej heroiny” i psychadryny.

W dalszym ciągu zagro-żenie narkomania dotyczy-będzie głównie środowisk młodzieżowych i szkolnych o-rac wzrosnie kryminalizacja tego środowiska m.in. ze względu na utrudnienia do-stępności surowców do pro-dukcji środków odurzająco-narkotycznych.

To także fragment opaco-wania WUSW w Suwałkach.

JAK PRZECIWDZIAŁAĆ?

Autorzy zarówno opaco-wania WUSW jak i Kurato-rium dochodzą do wspólnego wniosku, że należy podjąć e-nergiczną działalność w celu zapobiegania temu zjawisku. Takiego samego zdania byli również członkowie Komitetu do spraw młodzieży przy wo-jewodzie, którzy niedawno o-bradowali właśnie nad tymi zagadnieniami. Wnioski wy-pracowane na tym forum sprowadzają się do jednego: wypracować skuteczne środki przeciwdziałają-ce zjawisku narkomanii. Chodzi tu przede wszystkim o to aby zjawisko zagrożenia narkomania było uwzględnio-ne w pracy wszystkich pla-nów i instytucji oraz or-ganizacji, które mają z natury rzeczy częsty kontakt z mło-dzieżą. Chodzi tu m.in. o szko-ły, ośrodki wychowawczo-zawodowe, organizacje młodzie-żowe.

Wydać się jednak, że prze-de wszystkim trzeba upow-szechnić te prawdy, że narko-mania stała się zjawiskiem rzeczywistym obecnym wśród nas. Nie możemy udawać, że jest to choroba innych krajów, ludzi, miast, że nas to nie doty-czy.

NIE ODWRACAĆ SIĘ PLECAMI

Ponad 60 proc. zewidencjo-nowanych narkomanów to młodzież ucząca się. Co piąty nie ukończył 17 roku życia. Jest więc to zjawisko doty-czące młodzieży, a często dzie-ci. Można tu, oczywiście — i tak czyni część dojrzałego pokolenia — zrzucać winę na „tę niedobrą młodzież, która sama nie wie, czego chce”. Można obrażać się na mło-dych ludzi za to, że są wła-snie tacy. To wszystko można.

Ale trzeba też uczciwie so-bie powiedzieć, że ci młodzi zostali tak właśnie a nie inaczej ukształtowani przez do-rzeczne pokolenie. Tam właśnie tkwi przyczyna frustracji mło-dych. W tej sytuacji odwraca-nie się plecami od ofiar nar-komanii nie wydaje się być dobrą metodą.

Jak w każdej chorobie po-winniśmy zwracać nie tylko objawy, lecz i przyczyny. A tych ostatnich należy szukać w środowiskach, w których wyrastają młodzi narkomani.

STANISŁAW KULIKOWSKI



Patrz pan, jakie gęby roześmiane

— Nic ci nie będę mówił. Tak, wiem, że to ważne, że jubileusz, ale po co? ZBYSZEK WÓJCIK nie wie, jak sobie poradzić z taką sytuacją. Do tej pory było całkiem normalnie, jest najstarszy, w porządku. A teraz spada na niego zainteresowanie ze wszystkich stron. Nie, żadna miara nigdy nie był skryty. Jak to pilot, chętnie i obszerne opowie każdą sytuację, w relacji udział bierze też i dlonie. Pokonują zakręty, my-szkuje — góra, dół, „wykręcają” bezkryty i pełne.

W końcu jednak sączą się informacje. To było równiutko pięćdziesiąt lat temu, 15 maja 1934 r. W Drohiczyu wy-startował szybowiec CW-3. Symbol oznacza nazwisko konstruktora — Wacław Czerwinski. Teraz dopiero kontakt ze sprzętem lotniczym został odpersonalizowany. Wtedy twórca dawał firmę i... gwarancję bezpieczeństwa.

Właściwie trudno mówić o „starości”. Niejako „wstrzelony” z gumo-nych lin szybowiec wykonał coś na kształt skoku, fachowo sztur. Trwało to 8 sekund, a za sterami siedział 18-letni Zbyszek Wójcik.

Jest powód, by porówny-wać. Kiedyś trzeba było być dobrze namiętnym żeby przy-gotować sprzęt do lotu, ucią-żaliby więc zwłaszcza transport szybowców.

Płyną wspomnienia, krok po kroku zdobywając kolejne stopnie wiatrownicy; dość szybko to szło, bo w dwa lata po pierwszym starcie instruk-tor Wójcik skończył już mło-dzież, taka sama jak on wów-czas.

Lotnictwo było zawsze bli-sko wojska, więc i jego nie ominęła okazja służenia w 1 Pułku Lotniczym w Warsza-wie. Wojna natomiast nieste-ty nie była żołnierska. Był mroczny czas, aresztowanie przez gestapo. Razem z ojcem trafił do Stutthofu. Po kilku miesiącach został sam wśród tysięcy katowanych więźniów.

— Więc jeśli tak liczyć rok po roku, to tych pięćdziesięciu nie ma, ale czy się lata, czy nie, jest się przecież lot-nikiem.

Odnotowujemy kilkun-iesiętny epizod służby w mi-licji, służbę w policji i ponow-nie awiacja. Lehorok, szkoła szybowcowa, funkcje szefa wydziału. I znów nieco przerwy aby od r. 1957 już nie zaprzestać latania.

Najstarszy obecnie czynny pilot — Polak. Brzmi ład-nie, ale za tym kryje się prze-cież ciągły niepokój o to, czy komisja lekarska czegoś dy-skwalifikującego nie wykryje.

Nie wykonał Zbyszek w dniu swego jubileuszu lotu. Jeszcze nie przyszły „bada-nia”. Wiadomo, że wyniki są pomyślne, za kilka dni wy-startuje, ale póki nie ma pa-pierów, z lotów nici. Twarde

STANISŁAW KULIKOWSKI

Z WZCZORAJSZYCH Listów

Czy nie mam prawa do renty?

Przez 30 lat prowadzi-łszy z mężem gospodarstwo rolne. W grudniu ub.r. mąż poważnie zachorował i o-trzymał 1 grupę inwalidzką. Ja również podpadłam na zdrowiu. Z tych powodów złożyliśmy z mężem poda-nie o przekształcenie gospodar-stwa na Skarb Państwa. Komisja lekarska ZUS w Elku, stwierdziła u mnie zmiany zwyrodnieniowe kregosłupa i kolan oraz żyłki na kończynach dolnych. Schorzenia te uniemożliwia-ły mi pracę na roli. Przy-znano mi III grupę inwalidzką. W lutym br. ZUS w Augustowie ponownie powo-łał mnie na komisję lekar-ską. Tym razem cofnięto mi inwalidztwo III grupy, uzna-jąc, że choroba moja nie przeszkadza w prowadzeniu gospodarstwa, a także — że nie leczymy się w szpitalu ani w sanato-rium. Od 1972 r. korzy-stałam z pomocy ambula-toryjnej w Gminnym Ośro-dku Zdrowia. Praca na roli nie pozwalała mi na do-

tychczasowe korzystanie z zamkniętej opieki zdrowot-nej.

11 marca br. mąż zmarł, a pozostala sama na 13-hektarowym gospodarstwie. ZUS w Augustowie w swo-jej decyzji informuje, że e-mentura będzie mi przysłu-giwała od 20 września 1991 r., tj. od czasu ukończenia przeze mnie 60 lat.

Obecnie mam 53 lata i przez okres jeszcze siedmiu lat skazana jestem na sa-motne prowadzenie gospo-darstwa. Brak mi na to zdrowia i siły. Dzieci pozostawiają własne rodziny i mieszkają z dala od domu. Od nich nie mam więc żad-nej pomocy.

Co mam robić? Czy po przeprowadzeniu na gospodarstwo 3 lat nie mam prawa do renty? (bm)

Helena Budukiewicz
Szelejski
woj. suwalskie

Coś nie tak...

W pierwszych dniach kwietnia br. otrzymałem z Zarządu Ogródków Działko-wych w Sokółce pismo (nie tylko zresztą ja) z nakazem zapłacenia 800 zł kary za nie przeprowadzenie dzieła w ramach czynu społecznego. Podobnie zapłaciłem rów-nież w roku ubiegłym. Praca ci i wiele innych obowią-zków nie pozwalają mi na udział w czynach społecz-nych.

Z daty na piśmie wynika, iż ustalono je 12 stycznia br. Jaki „kurier” niósł je przez trzy miesiące, bo tra-fiło do mnie dopiero w kwietniu? Na domiar złego, na piśmie widniał dopisek, że opłata powinna być

umieszczone do Banku Spół-dzielczego do dnia 31 stycz-nia z dopłatą 30 zł za zwło-żkę. Gdyby w rachubę wcho-dził 1 kwietnia uwzględnio-ny do „prima aprilisowy” żart, ale w tym wypadku nie wiem co o tym sądzić?

Zarządowi Ogródków ra-dzę, aby zamiast styczni-ego zaległości wysłać w kwietniu, rozpoczął budowę studni, które kilkanaście miesięcy temu rozebrano i do dziś stoją bezużyteczne. Dobrze, że jeszcze działko-wnicy mają wodę w tzw. „bajorze”, bo musieliby chodzić po nią do studni odległej o 3 km. (bm)

Jerzy Górny
Sokółka

EDWARD REDLIŃSKI — KO-NOPIELKA, LSW 1984, nakład 50 000 egz., str. 142, cena 80 zł. Szóste wydanie głównej powieści. Jedną z laureatek Konkursu „Polityka” na najlepszą powieść w 1983 roku.

WIKTOR WOROZYSKI — SNY POD ŚNIEGIEM, Wydaw-nictwo Literackie 1984, nakład 10 000 egz., str. 165, cena 120 zł. Powieść psychologiczna, której bohaterem i narratorem jest Mi-chal Saltykow-Szczedrin, wielki rosyjski pisarz XIX w.

REINER MARIA RILKE — POEZJE, PIW 1983, nakład 5000 egz., str. 265, cena 80 zł. Wybór, przekład i wstęp Artura Sandauna.

STANISŁAW DOBIAŁ — ZO-STAWIŁ NAS CZTERECH Z FE-RAJNY LSW 1983, nakład 20 000 egz., str. 344, cena 150 zł.

KSIAŻKI
NADESKANE

Druga część wspomnień przed-stawiciela robotniczego środo-wiska Warszawy, obejmująca okres okupacji i odbudowy. Na-większe kilka kolorowych re-produkcji malarstwa autora.

ZOFIA BYSTRZYCKA — TRÓJ-WIDZENIE, PIW 1984, nakład 20 000 egz., str. 168, cena 140 zł. Gwiazdki wierszy prozy znanej reprezentantki „nurtu obłoco-go” w naszej literaturze.

EDITH WHARTON — OPO-WIEŚCI MAŁŻEŃSKIE, Książka i Wiedza 1983, nakład 300 000 egz., str. 304, cena 60 zł. Opowia-da-nia z lat 1904-1937 amerykań-skiej powieściopisarki utrwalają-cej obraz życia i obywatel-skości państwa Nowego Jorku i farmerów Nowej Anglii.

FRANCISZEK BUJAK, STANISŁAW SZCZOTKA, ADAM GRZYMAŁA-SIEDLECKI, STE-FAN KORA, STANISŁAW PI-GON, JOZEF CHAŁASIŃSKI — O WINCENTYM WITOSIE, LSW 1983, nakład 20 000 egz., str. 198, cena 60 zł.

Pierwsza pozycja nowej serii Biblioteki Uniwersyteckiego Lu-bru Praceł zarobkowo i sam był ubezpieczony. Zna zmar-łego otrzymała świadectwo z tytułu ubezpieczenia meża w wysokości 30 tys. zł.

(bm)

W rocznicę stracenia 20 patriotów w Berżnikach

„Dla ciebie Polsko...”

Jest na cmentarzu w Berżnikach pomnik szczególny. Na-pis na tym pomniku brzmi: „Dla ciebie Polsko i twojej chwały poległ w meczowej walce z wrogiem o wolność i honor, 13 maja 1944 roku w Berżnikach pow. Sejny”.

Grób zawiera prochy dwudziestu osób. Wśród nich leży PIOTR SZYRYŃSKI, przedwojenny wójt gminy Berżniki, członek AK w czasie wojny.

MOJEGO OJCA i dwu-dziestu innych — wspo-mina 18-letni podów-czas syn wójta z Berżnik, tak-że Piotr — powieszono przed szkołą w Berżnikach. Przed tą szkołą, którą mój ojciec jako wójt budował. Ten ma-sowy mord dokonany na dwu-dziestu osobach pomyślany był w celu zastraszania człon-ków ruchu oporu. Gestapo-cy powiesili w Berżnikach ludzi z okolicy Jeleniewa i Sejna. Nie o wszystkich ofice-rach wiadomo skąd pochodzili, nie wszyscy mają swoje imio-na. Upiływający czas sprawia, że powoli zanika pamięć i o samym wydarzeniu. Wyda-ję się, że właśnie ma, ten miesiąc w którym świętujemy Dzień Zwycięstwa jest odpow-iadnym czasem, by tę chwile przypomnieć. Przed czter-dziestu laty w Berżnikach, przed tamtejszą szkołą, straci-li 20 patriotów (w nawiasach wiek zamordowanych): Piotr Szyryński (53) z Posejnel, Zygmunt Senida lub Sejda (30) z Szypliszek, Jan Majew-ski (40), Antoni i Edward Łabędzcy (18 i 20) Antoni O-strowski (40), Kazimierz Du-danowicz (30), Antoni Cieśl-u-kowski z Krasnopolu, Józef Kaszkiel (35), Czesław Paw-łowski (20), Konopka z Lasan-ki (nieznane imię), Józef Mi-siewicz (28) z Widugier, Bro-nisław Durtan (40), Stanisław Gajdziński (25), Gajdziński (30) — (nieznane imię) z Kaletni-ki, Zygmunt Zakrzewski z Wiatroluży, Władysław Kosko

(45) ze Smolan, Antoni Stán-dowicz (46), Stanisław Doma-łewski (38), Henryk Bor-kowski (30).

Jak poinformował nas Piotr Szyryński, syn zamordowa-nego wójta gminy Berżniki, w rocznicę śmierci tych osób, 19 maja, na ich grobie spotka-ła się rodzina straconych, odbędzie się nabożeństwo w miejscowej świątyni. Być mo-że taka droga informacja ta dotrze do tych, którzy chcie-liby uczestniczyć w tych uro-czystościach.

Jest jeszcze jeden ogromnie ważny aspekt tej sprawy. Tuż po wojnie szkoła w Berżni-kach otrzymała imię Piotra Szyryńskiego, tego, który był wójtem gminy, budował szko-łę i wreszcie wyrokiem oku-panta tu właśnie, w towarzy-stwie współbojowników o wolność, został stracony. Pó-źniej jednak, kiedy aura dla żołnierzy AK nie była najlep-sza, decyzja ta poszła w za-pomnienie, zaś tablica upa-miętniająca moment nadania imienia Piotra Szyryńskiego powędrowała na strych. I szkoła w Berżnikach weszła w skład Zbiorczej Szkoły Gminnej w Sejnach. I tak to trwa do dziś. Prawdopo-dobnie od przyszłego roku szkolnego szkoła w Berżni-kach będzie funkcjonować już znowu jako samodzielna pla-cówka. Warto chyba przypom-nieć, kto był jej pierwszym powojennym patronem.

STANISŁAW
KULIKOWSKI

Umowa obowiązuje obie strony!

We wrześniu ub.r. rolnik ze wsi Krzeczokowo Mianowski (gmina Czyżew) Jan Stokow-ski podpisał z przedstawicie-lem Cukrowni w Łapach u-mowę na wczesną terminową dostawę buraków cukrowych. Zgodnie z deklaracją, buraki odstawił do punktu skupu cu-

krowni w miejscowości Roso-chate Kościelne. Z umowy za-tem wywiał się. Nie uczyniła natomiast tego cukrow-nia nie wypłacając rolnikowi premii za terminową do-stawę w wysokości blisko 10 tys. zł. Nie pomogła także interwencja zainteresowanego w Łapach.

— Oryginał powinien znaj-dować się w cukrowni. Okaza-ło się jednak, że go nie ma. Zostawiłem więc za pokwito-waniem kopie umowy, która jest przecież również doku-mentem. Kierownictwo cu-krowni potraktowało mnie jednak jak oszusta.

Rolnik złożył kopie 13 stycz-nia br., 6 lutego powędrowa-ła ona do Posterunku MO w Czyżewie z odpowiednim pis-mem przewodnim. Zachodzi podejrzenie sporządzenia dekl-aracji w terminie później-szym tj. po dokonaniu do-stawy, a tym samym żądania wypłacenia należności za do-stawę w wysokości 9,010 zł.

Dochodzenie jakie w tej sprawie przeprowadziła milicja nie potwierdziło sugerowa-nego zarzutu. Wraz z rolnikiem oczekujemy wywiązania się cukrowni łapskiej z podpisa-nej umowy.

(Jb)

„Seksmisja” niebawem na ekranach kin

Na ekrany kin wszedł no-wy polski film fabularny „Seksmisja”, zrealizowany w zespole „Kadr” przez reżyse-ra Juliusza Machulskiego. Akcja tego utworu, repre-zentującego gatunek „science fic-tion”, toczy się pod koniec naszego stulecia i w połowie przyszłego wieku, ukazując świat o kataklizmie nuklear-nym zaludnionym przez same kobiety. Do świata tego tra-fiają pewnego dnia dwaj mężczyźni, którzy przed laty poddali się eksperymentowi hibernacji. „Seksmisja” — pre-zentowana w programie niedawnych „Konfrontacji 1983” — jest świetna komedia rozergrana w kostiumie fan-tastyki. Współautorami scena-riusza są — obok reżysera — Jolanta Hartwig i Paweł Hajny, operatorom — Jerzy Łukaszewicz, a wokalistami „równych ról: Jerzy Stuhr, Olgierd Łukaszewicz, Bożena Strżykówna, Bogusław Pawe-lec, Hanna Stankówna, Beata Tyszkiewicz i inni.

(PAP)

Pola i słowa

Człowiek nazwał się sam panem przy-rodą. Przeto jak każdy pan uznaje — często swojskie pojęcie — prawda. Absolutnie wszystko ma być nam pod-porządkowane, służyć naszym potrzebom, rosnąć lub ginąć w naszym interesie. Nie ma co rozczulać się nad szatami roślin i zwierząt — słyszymy często karkołomne opinie — bo jest on niezwykle bogaty i zawsze potrafi przystosować się do istniejących aktualnie wa-runków. A że część gatunków niebawem wyginie — trudno, wola boska, my tego nie chcemy i nie planujemy. Poza tym co ma być, to będzie. Nam i tak wystarczy, inni jakos sobie poradzą. Nie zamartwaj-my się na zapas, bo to niezdrowo.

CZASAMI WINĄ ZA TO, że niektóre gatunki zwierząt zostały już skreślone z

kawki i wróble (od 15 marca do 15 czer-wca). W jakim celu? Milionicy przyrody troszczą się nawet o chwały, a przecież każdy rolnik wie, że trzeba z nimi wal-czyć, bo nas okradają. Czy rzeczywiście musimy martwić się o los sosny błotnej, brzozy niskiej i wierzyby łoposkiej? Prze-cież one nie dają żadnego pożytku. I tak można ciągnąć w nieskończoność dywaga-cje na temat przyrody, która często ko-rzysta się tylko z tym, co daje żywność.

SA I INNE OPINIE. Melioranci mówią: owszem, zmieniamy środowisko, może to mieć ujemne skutki dla jednych gatunków, ale dla innych stwarzamy korzystniejsze warunki. Trzeba coś stracić, żeby zyskać coś innego. A ponadto: czy szczebiot pa-szoków, mity dla ucha i kwiatki cięszące oko mogą zastąpić nam środki żywnościowe?

Pęknięte ogniwa

rejestrów obciążamy... wyłącznie myśli-wych. No, bo podsycając w sobie instynkt zabijania, nie znając umiaru, nie zdają so-bie sprawy z tego co czynią, ich pasja czyni szkody, których nikt nigdy nie zdo-la naprawić. Tymczasem nie dwururki szatnicy dziesiątkują od las faunę, ale przyręczają tego zjawiska są przede wszystkim głębokie zmiany w środo-wisku. Po prostu — świadomie lub nie-swiadomie — zawężamy stale pole ich eg-zystencji, osuszając bagna, trzebiąc lasy, regulując koryta rzek. Zmieniając się ukła-dy przyrodnicze — inne są warunki by-towania.

W POLSCE mamy 2300 gatunków roślin nasiennych i paprotników. Szczegółowe badania wykazały, że większość z nich zanika. Zmniejsza się obszar, na którym dziesiątki lat temu. W wielu przypadkach są to ograniczenia dość drastyczne; ok-o 400 gatunków wziętych w sieć zagro-żeń wyginie. Wśród zwi-erząt tylko 10 proc. nie zmieniło ani liczeb-ności ani zasięgu występowania. Aż 41 gatunków może zniknąć z naszych pól, la-sów i wód. Zmniejszają się odłowy ryb nie tylko w lokalnych ciekach wodnych, ale także w morzach i oceanach. Wyśliki np. ichtiologów nie przyniosą spodziewanych rezultatów na skutek zanieczyszczenia zbiorników przez ścieki, nawozy i inne chemikalia.

POGLĄDY wielu ludzi na przyrodę są zadziwiające. Cóż to nie są obchodzi, że giną ptaki drapieżne np. orły i sokoły? To przecież gatunki, które nie nadają się do konsumpcji (!?). Podobno giną niedźwie-dzie brunatne i wydry, ale my ich nawet nie oglądamy, więc po co rozdzierać szaty? Chronimy nawet grzyby i to te nie-jadalne. Po co? Ochroną objęto ostatnio

JESLI CHCEMY być faktycznie panami przyrody, to musimy pamiętać zawsze, że każdy kto ma prawa ma także obowiązki.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

ODDZIAŁ TOWAROWO-OSOBOWY PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ W SZCZYTNIENIE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. „Star” A 29, rok prod. 1977, nr podw. 65797
2. „Star” A 29, rok prod. 1976, nr podw. 54035
3. „Star” A 29, rok prod. 1978, nr podw. 18774
4. „Star” A 29, rok prod. 1977, nr podw. 65896
5. „Star” A 29, rok prod. 1978, nr podw. 72473

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 10 w Placówce Terenowej PKS w Pisz, ul. Dworcowa 24.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7—15 na placu zajezdni.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Placówki Terenowej PKS w Pisz.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1839-1

KOMISJA LIKWIDACYJNA ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ w Boguszewie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. samochód „Żuk” A-06, nr fabr. 0292381, rok prod. 1978
Cena wywoławcza — 132.000 zł
2. kolumna parnikowa PAC 1,8, nr fabr. 5037, rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 182.016 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni w Boguszewie. W razie niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu po zakończeniu I przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. wartości wywoławczej przyjmuje kasa Spółdzielni przed przetargiem.

Komisja Likwidacyjna zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2100-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO w Zambrowie „Zambrowski Przemysł Ludowy”, 18-300 Zambrow, ul. Polowa 14 ogłasza PRZETARG na n/w maszyn:

1. Szlifierka trzywałcowa, rok budowy 1974
Cena wywoławcza — 157.157 zł
2. Wiertarka oscylacyjna pozioma, r. budowy 1976
Cena wywoławcza — 97.970 zł
3. Sprężarka SI-150, r. budowy 1964
Cena wywoławcza — 4.354 zł
4. Sprężarka SI-150, r. budowy 1964
Cena wywoławcza — 2.612 zł

Przetarg odbędzie się dn. 29 maja 1984 r. o godz. 10 w świetlicy zakładu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Ceny wywoławcze II przetargu zostaną obniżone o 30 proc.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1980-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Kola-kach Kościelnych, woj. łomżyńskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY, który odbędzie się w biurze SKR w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 11 na niżej wymienione maszyny:

1. ładowacz „Cyklop”, szt. 2
w cenie — 153.000—163.000 zł
2. kosiarki rotacyjne ZTR 165, szt. 4
w cenie — 48.000—52.000 zł
3. przyczepa D 47 A, szt. 1
w cenie — 56.000 zł
4. kolumna parnikowa PAC 1,8, szt. 1
w cenie — 214.000 zł
5. kombajn „Bizon” Z056, szt. 1
w cenie — 200.000 zł

W/w sprzęt można oglądać na 3 dni przed przetargiem w godz. 10—15.

Maszyny nie sprzedane w I przetargu będą sprzedawane w II przetargu, który odbędzie się w dniu 6 czerwca 1984 r. o godz. 11.

SKR zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1832-1

W dniu 25 maja 1984 r. o godz. 11 w GOSPODARSTWIE POMOCNICZYM przy Zespole Szkół Rolniczych w Białej Piskiej odbędzie się PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- ciągnik „Urusus” C-355, nr rejestracyjny SUA-880 P, rok produkcji 1973
cena wywoławcza — 218.000 zł
- silosokombajn KS-1,8, nr fabryczny 553779, rok produkcji 1979
cena wywoławcza — 254.000 zł

Maszyny można oglądać w Gospodarstwie w dniach 16—24 maja 1984 r. w godz. 7—15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Gospodarstwa najpóźniej w dniu 25 maja 1984 r. do godz. 10.

k 1981-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W KRUKLANKACH k/Giżycka ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. ciągnik C-360 z kabiną, rok prod. 1982, cena wywoławcza — 513.456 zł
2. ciągnik C-360 z kabiną, rok prod. 1979, wymiana silnika w 1983 r., cena wywoławcza — 472.500 zł
3. ciągnik gąsienicowy DT-75 ze spychaczem, cena wywoławcza — 277.097 zł
4. brona talerzowa zawieszana U-240, cena wywoławcza — 21.760 zł
5. kosiarka rotacyjna RZS-160, cena wywoławcza — 44.352 zł
6. samochód ciężarowy „Star” W-200, prod. 1979, cena wywoławcza — 835.800 zł
7. samochód dostawczy „Żuk” A-06 Furgon, 1979 r., cena wywoławcza — 343.200 zł
8. samochód dostawczy „Syrena” R-20, prod. 1979, cena wywoławcza — 79.200 zł

Przetarg odbędzie się dnia 30 maja 1984 r. w biurze KSP przy ul. Pełnej 20 o godz. 12.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni do godz. 11.30 w dniu przetargu.

Zastrzegamy unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 7—15.

k 1985-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO w Suwałkach, Oddział w Augustowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. Samochodu furgon długi marki Robur LO 3000, nr podwozia 29920/06099, nr silnika 63071, rok produkcji 1979
cena wywoławcza — 326.400 zł
2. Samochodu furgon, długi marki Robur LO 3000, nr podwozia 29920/04128, nr silnika 3415/55089, rok produkcji 1979
cena wywoławcza — 294.350 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 9 w biurze STW O/Augustów, ul. Słowackiego 29.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy STW O/Augustów najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochody można oglądać w dni powszednie z wyjątkiem sobót w godz. 10—14 w bazie Oddziału przy ul. Słowackiego 29.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 13 czerwca br. o godz. 9.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1937-1

URZĄD GMINY Giżycko ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

wykonanie w okresie od 1 czerwca do 30 września br. remontu następujących budynków mieszkalnych położonych we wsiach:

— Sterławki Małe, Sulimy, Kap

Dokumentacja kosztorysowa znajduje się do wglądu w tut. Urzędzie pokój nr 2, gdzie można również uzyskać informacje.

Ofertry mogą składać jednostki wykonawstwa uspołecznionego i zakłady prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 maja br.

Zastrzega się prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

k 1907-1

ZARZĄD MIEJSKI TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ DZIECI w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki Fiat 125p 1500, rok produkcji 1979, pojemność silnika 1481, nr podwozia 863767, nr silnika 643578
cena wywoławcza — 198.800 zł

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu 22 maja 1984 r. do kasy Zarządu Miejskiego TPD, ul. Próchniaka 1 „a”.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 maja 1984 r. o godz. 9 przy ul. Lenina 9.

Samochód można oglądać w dniach 17—21 maja br. na podwórku Urzędu Miejskiego, ul. Lenina 9 w godz. 10—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1947-1

WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI I TERENÓW ROLNYCH w Białymstoku, ul. Mickiewicza 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Muscel”, typ 461, nr rej. BKB 559-U, nr silnika 93680, nr podw. 68796, rok prod. 1973, ogólny stopień zużycia ok. 75 proc., cena wywoławcza — 60.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1 czerwca 1984 r. o godz. 9 na terenie Rejonowego Oddziału WBGiTR w Hajnówce, ul. Dwudziestolecia.

Samochód można oglądać na placu R.O. WBGiTR w Hajnówce.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Białymstoku nr 5021-1775-139-32 w NBP II O w Białymstoku, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 14 czerwca 1984 r. o godz. 9.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1923-1

STACJA DOŚWIADCZALNA OCENY ODMIAN w Krzyżewie, 18-218 Sokół, woj. łomżyńskie ogłasza PRZETARG na sprzedaż:

— samochodu Żuk A 06 M, rok prod. 1976, nr silnika 382075, nr podwozia 234985
cena wywoławcza — 211.200 zł

Samochód można oglądać w Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Krzyżewie w przeddzień przetargu w godz. 8—14.

Przetarg odbędzie się o godz. 9, czternastego dnia od chwili ukazania się ogłoszenia w prasie, w siedzibie Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Krzyżewie.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy SDOO w Krzyżewie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1935-1

MIEJSKI ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKÓŁ w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 14/16 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu osobowego marki Wolga Gaz 24, nr silnika 126473, nr podwozia 90359/92737, rok prod. 1972
cena wywoławcza — 202.000 zł

I przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 11 w biurze BRB MZEASzk. przy ul. Fabrycznej 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto NBP II O/M Białystok nr 5021-1368-181-54 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać codziennie oprócz wolnych sobót, niedziel i świąt w godz. 8—14 w bazie transportowej przy ul. Mazowieckiej 13 w Białymstoku.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 1970-1

ZAKŁAD TRANSPORTU PRZEMYSŁU DROBIARSKIEGO w SUWAŁKACH ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników woj. suwalskiego na niżej wymieniony sprzęt:

1. ładowacz chwytakowy „Cyklop”, typ T-214, nr fabr. 784302, rok prod. 1978,
cena wywoławcza — 72.960 zł

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

2. samochód ciężarowy marki „Żuk”, nr rej. SUW 691 B, typ A-03, rok prod. 1972, stopień zużycia 80 proc.,
cena wywoławcza — 103.200 zł
3. nadwozie pojazdu marki „Wolga” Gaz 24, nr fabr. 607903, stopień zużycia 70 proc.,
cena wywoławcza — 136.400 zł

Ładowacz i samochód „Żuk” można oglądać na terenie Z.T.P.D., ul. Kościuski 103 na trzy dni przed przetargiem, natomiast nadwozie „Wolgi” na Placu II, ul. Armii Czerwonej 23 „c” na dzień przed przetargiem w godz. 8—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Suwalskich Zakładów Drobiarskich, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W odniesieniu do pozycji 1 należy przedłożyć zaświadczenie z właściwego Urzędu Gminy.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 10.

W przypadku niesprzedania pozycji 2, 3 w I przetargu, odbędzie się w tym samym dniu przetarg II o godz. 13.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1924-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODOWEJ Katarzynowo, 19-316 Wiśniowo Elckie, woj. suwalskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych maszyn:

1. Ładowacz chwytakowy „Cyklop” T-214
Cena wywoławcza — 40.000 zł
2. Pielnik zawieszany P-430
Cena wywoławcza — 15.000 zł

Gospodarstwo Katarzynowo

1. Samochód terenowo-osobowy „Tarpan” 233
Cena wywoławcza — 48.000 zł
2. Przyczepa wywrotka D 45
Cena wywoławcza — 40.000 zł
3. Plug zawieszany PZ-3z szt. 2
Cena wywoławcza — po 8.000 zł
4. Grabiarka konna Z-204
Cena wywoławcza — 15.000 zł

Gospodarstwo Wiśniowo Elckie

1. Prasa zbierająca K-442
Cena wywoławcza — 30.000 zł
2. Silosokombajn Ks 1,8
Cena wywoławcza — 80.000 zł
3. Przyczepa wywrotka PSE 12,5
Cena wywoławcza — 50.000 zł
4. Przyczepa wywrotka PSE 12,5
Cena wywoławcza — 45.000 zł
5. Przyczepa wywrotka PSE 12,5
Cena wywoławcza — 38.000 zł
6. Przyczepa wywrotka PSE 12,5
Cena wywoławcza — 55.000 zł
7. Przyczepa wywrotka D 47
Cena wywoławcza — 20.000 zł
8. Przetrząsacz-zgrabiarka PZK-7
Cena wywoławcza — 10.000 zł

Gospodarstwo Zawady

1. Przyczepa skrzyniowa D 46 A
Cena wywoławcza — 60.000 zł
2. Pielnik zawieszany P-430
Cena wywoławcza — 10.000 zł
3. Dmuchawa do siana T-204
Cena wywoławcza — 30.000 zł
4. Grabiarka konna Z-204 szt. 2
Cena wywoławcza — po 10.000 zł

Zakład Usług Rolniczych — Wiśniowo Elckie

1. Samochód wywrotka ZIL 555, rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 500.000 zł
2. Przyczepa skrzyniowa D 46
Cena wywoławcza — 40.000 zł
3. Przyczepa skrzyniowa D 46
Cena wywoławcza — 70.000 zł
4. Układ podnośnikowy UPJ 600/2
Cena wywoławcza — 20.000 zł

Zakład Suszarniczy Belda, woj. łomżyńskie

1. Ciągnik kołowy MTZ 80, rok prod. 1980
Cena wywoławcza — 350.000 zł
2. Ciągnik kołowy MTZ 80, rok prod. 1980
Cena wywoławcza — 350.000 zł
3. Zestaw spawalniczy
Cena wywoławcza — 8.000 zł
4. Sprężarka powietrza SP-3
Cena wywoławcza — 5.000 zł
5. Sprężarka powietrza KP-2a
Cena wywoławcza — 8.000 zł

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy POHZ Katarzynowo przed przetargiem.

Maszyny można oglądać w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 maja 1984 r. o godz. 9 w świetlicy POHZ Katarzynowo.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu natychmiast bez podania przyczyn.

k 1906-1

SUWAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „POJEZIERZE” w Suwałkach ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- sam. ZIL 555 (wywrotka), rok prod. 1979 — szt. 2
cena wywoławcza — 250.000 zł
- Star A 29 furgon, rok prod. 1977
cena wywoławcza — 325.600 zł
- Syrena R-20, rok prod. 1978
cena wywoławcza — 195.000 zł
- przyczepa W-5 (wywrotka), rok prod. 1979
cena wywoławcza — 50.000 zł
- przyczepa W-5 (wywrotka), rok prod. 1979
cena wywoławcza — 62.500 zł
- betoniarzka THZ-375, rok prod. 1979
cena wywoławcza — 270.350 zł
- spawarka transformatorowa TD 300, rok prod. 1980
cena wywoławcza — 11.900 zł

W/w pojazdy i sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 9—13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu lub na konto 79006-2134 NBP O/W Suwałki.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1984 r. o godz. 10.

k 1838-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZACHĘTA” w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— samochód marki Star A 29 bez silnika, rok produkcji 1974

cena wywoławcza — 133.125 zł

Pojazd można oglądać w dni robocze w Bazie Transportu przy ul. Konopnickiej 16 w godz. od 7.15 do 15.15.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 9 w Bazie Transportu. Ewentualny II przetarg odbędzie się w tym samym miejscu o godz. 10 obniżony do 50 proc.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni lub na konto NBP II O/M w Białymstoku 5021-3779 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 1968-1

MIEJSKO GMINNY OŚRODEK SPORTU I REKREACJI w PISZU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w miesiącach czerwiec, lipiec 1984 r. n/w robót:

— malowanie wewnętrzne krytej pływalni wraz z robotami towarzyszącymi

— częściowe szklenie stolarki okiennej zewnętrznej

Wartość kosztorysowa — 700.000 zł

Szczegółowych informacji udziela biuro MG OSiR w Pisz, tel. 28-23.

Otwarcie ofert nastąpi w 7 dniu od daty ogłoszenia o godz. 11 w biurze OSiR, ul. Mickiewicza 2.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1984-1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO im. Em. Plater, Wasilków, ul. Nadrzeczna 22 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Żuk” A 06 BKA 814 R, rok prod. 1978,

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE MAKOWŁANY 16-124 S. dra, woj. białostockie ogłasza III PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w maszyn rolniczych:

Lp.	nazwa maszyny	typ	nr fabr.	cena wyw.	miejsce garażowania
1.	przenośnik pneumatyczny	PT 200 D	2700	262.656	ZPR Lipsk
2.	sieczkarnia	E-301	1390	141.947	
3.	zaprawiarka	K-619	1067	12.042	ZR Bobra W.
4.	ciągnik	DT BS4	26/62/78	92.000	
5.	przyczepa	PSE 12,5	17/71/78	20.064	
6.	kombajn do buraków	Z-413	2028	351.120	
7.	"	"	32	348.040	
8.	"	"	3176	352.440	ZR Makowłany
9.	sieczkarnia	Z-310	2700	207.135	
10.	siewnik	SZU-3,6	50676	30.123	
11.	"	PNEUMASEN	374517	65.259	
12.	brona	LDG-15	62675	36.403	
13.	ładownic „Cyklop”	T-214	771707	14.090	
14.	siewnik	S045	125/38/76	19.401	
15.	silosokombajn	KS-1,8	5914	124.800	
16.	ciągnik	DT-75 M	77066	143.010	ZR Krzyżosto- forowo

Sprzęt można oglądać na placach w/w zakładów codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 8-14.

Dojazd autobusem PKS do Zarządu PGR Makowłany w kierunku Dąbrowy Białostockiej.

III przetarg odbędzie się o godz. 10 w dniu 30 maja 1984 r. w siedzibie Zarządu PGR Makowłany.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy PGR wadium w wysokości 10 proc.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

WOJEWÓDZKI URZĄD POCZTY w Łomży ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

— robót elewacyjnych w zakresie: zbiecie odstających tynków, uzupełnienie tynków wraz z przecierką drobnych uszkodzeń oraz robót malarskich według dokumentacji kolorystyki w budynku położonym w Łomży przy Pl. Pocztowy 1 w terminie do dnia 15 września 1984 r. Sprawy materiałowe do uzgodnienia na miejscu z wybranym oferentem.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione.

Oferty pisemne z podaniem cen jednostkowych należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na roboty elewacyjne kompleksu budynków WUP w Łomży w Dziale Adm.-Gosp. pokój 103 w terminie do dnia 25 maja 1984 r.

W biurze tym można zapoznać się z dokumentacją projektową oraz uzyskać wszelkie informacje.

Przetarg odbędzie się w Wojewódzkim Urzędzie Poczty w Łomży, Pl. Pocztowy 1, pokój nr 103 w dniu 28 maja 1984 r. o godz. 10.

Wojewódzki Urząd Poczty zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1885-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH w Elku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

— motocykla WSK — 125, nr silnika 107804, nr podwozia 1892673, rok produkcji 1979

Cena wywoławcza — 10.425 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1984 r. o godz. 10 w ZSB w Elku.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZSB w Elku.

Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 7-15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ponadto informujemy, że posiadamy do sprzedania płytę gipsową dekoracyjną o wym. 50 cm x 50 cm w ilości 1900 szt.

cena za 1 szt. 45 zł.

k 1840-1

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA „Transbud” —

— Białystok w Białymstoku, ul. Komendantów 4 ogłasza PRZETARG na sprzedaż

— samochodu dostawczego „Nysa” 522 towos, nr sil. 382730, nr podw. 200630, nr rej. SUA 171 G, rok prod. 1978,

cena wywoławcza — 180.000 zł

Pojazd można oglądać codziennie w dni robocze w godz. 10-14 w Oddziale nr 3 w Elku przy ul. Suwalskiej 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Oddziału w Elku.

Przetarg odbędzie się dnia 30 maja 1984 r. o godz. 10 w siedzibie n/Oddziału w Elku, ul. Suwalska 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1958-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI POMOCNICZEJ I MONTAŻY BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Olecku ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY

— na sprzęt rolniczy dla rolników woj. suwalskiego:

1. Ciągnik „Ursus” C-360, nr rej. SUM-771 C, nr fabr. 299920, nr silnika 128224, rok prod. 1977

Cena wywoławcza — 335.571 zł

2. Ciągnik „Ursus” C-355, nr rej. SUA-521 L, nr fabr. 168392, nr silnika 065774, rok prod. 1973

Cena wywoławcza — 156.021 zł

3. Ciągnik „Ursus” D-50, nr fabryczny 10083, rok prod. 1970

Cena wywoławcza — 86.100 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

W/w pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 9-12 w bazie transportu Przedsiębiorstwa przy ul. Armii Czerwonej 54.

W przetargu I ograniczonym mogą brać udział tylko rolnicy województwa suwalskiego, którzy przedłożą zaświadczenie o posiadaniu gospodarstwa rolnego lub nakaz płatniczy podatku gruntowego wraz z dowodem osobistym.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Przedsiębiorstwa nr 879127-1632 w BGZ Elku lub do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 31 maja 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

W II przetargu mogą brać udział rolnicy z całego kraju.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2059-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK HODOWLI ZARODKOWEJ W GRABOWIE, woj. łomżyńskie ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż

niżej wymienionego sprzętu:

Lp.	nazwa maszyny	typ	nr fabryczny lub inwentarz.	rok prod.	cena wywoławcza
1.	przyczepa samochodowa	T-010	722-748-75	1975	66.613,—
2.	wóz paszowy	KTU-10	762-751-74	1974	66.788,—
3.	kopaczka elewatorowa	Z-612	432-594-74	1974	22.111,—
4.	przyczepa wywrotka	D 47B	809-748-74	1974	41.888,—
5.	przyczepa skrzyniowa	D 44A	302-748-69	1969	27.630,—
6.	samochód ciężarowy	Gaz 53 a	A 44953	1974	142.200,—
7.	samochód ciężarowy	Gaz 53 a	828818	1973	177.750,—
8.	samochód „Syrena”	R-20	416173	1978	48.000,—
9.	samochód „Syrena”	R-20	284529	1977	62.370,—
Ponadto ogłasza się II PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:					
10.	sieczkarnia z osprzętem	Z-305	2408	1972	41.042,—
11.	brona talerzowa	U-236	250-590-74	1974	14.011,—
12.	sieczkarnia z osprzętem	Z-305	519-594-72	1972	45.553,—
13.	przyczepa wywrotka	D 47A	94917	1977	22.188,—
14.	kultywator	KPN-4 g	248-590-74	1974	21.311,—
15.	siewnik punktowy	S-041	473	1975	19.738,—
16.	siewnik przyczepiany	S-033	292-591-73	1972	5.741,—
17.	kombajn ziemniaczany	E-667/4	21534	1973	83.722,—

I i II przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 10 w świetlicy ośrodka.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Ośrodka wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 30 maja 1984 r. o godz. 8 oraz złożyć zaświadczenie o posiadaniu gospodarstwa rolnego, wydane przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy lub przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego.

Sprzęt można oglądać 3 dni przed datą przetargu w godz. 7-15 w miejscach jego garażowania, a mianowicie:

poz. 1-3 — ZRH Sluz
poz. 4, 5 i 15-17 — ZRH Grabowo
poz. 6-8 — ZUR Grabowo
poz. 9, 10 — ZRH Glinki
poz. 11-13 — ZRH Lachowo
poz. 14 — ZRH Ławsk

k 2000-1

Państwowe Gospodarstwo Rolne Biała Piska Zakład Rolny w Kumielsku ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu rolniczego.

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Rok produkcji fabryczny	Nr	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik kołowy	C-360	1979	124055	285.322,—
2.	Ciągnik kołowy	C-355	1976	299920	116.062,—
3.	Ciągnik kołowy	C-355	1975	246387	132.862,—
4.	Rozsiewacz nawozów	RCW-3A	1977	225-591	37.895,—
5.	Brona chwastownik	BIG-3	1979	156-590	61.600,—
6.	Brona chwastownik	BIG-3	1979	157-590	58.400,—
7.	Brona chwastownik	BIG-3	1979	158-590	58.400,—
8.	Spręż do krowca	Sp-216	1979	160-590	133.496,—
9.	Plug podorywkowy	PPM10-25	1974	139-590	78.000,—

Przetarg odbędzie się w Zakładzie Rolnym w Kumielsku w dniu 30 maja 1984 r. o godz. 10. W wypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 13. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładu Rolnego w Kumielsku.

Rolnicy indywidualni winni posiadać zaświadczenie z Urzędu Gminy o posiadaniu gospodarstwa rolnego.

Sprzęt można oglądać w dniach 21-29 maja 1984 r. w godz. 10-13. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1908-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH w GIŻYCKU ogłasza PRZETARG na wykonanie

— kapitalnego remontu dachu na budynku internatu.

Wartość kosztorysowa — 800.000 zł.

Przetarg odbędzie się w tydzień od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Informacji udziela sekretariat Giżycko, ul. Kościuszki 23/25, tel. 24-84.

k 2040-1

STACJA HODOWLI I UNASIENNIANIA ZWIĘRZĄT w Bielsku Podlaskim ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

— samochodu Nysa 522 nr fabryczny 219251, nr silnika 348147, rok produkcji 1979

Cena wywoławcza I przetargu — 130.500 zł

W II przetargu cena wywoławcza zostanie obniżona o 50 proc.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 maja br. o godz. 10, II o godz. 11 w biurze Zakładu przy ul. Studziwolskiej 44.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić najpóźniej w przeddzień wadium 10 proc. ceny wywoławczej I przetargu do kasy Zakładu.

Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 7-10 w SHUZ Bielsk Podlaski przy ul. Studziwolskiej 44.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 2122-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH ogłasza PRZETARG na sprzedaż

— budynku socjalnego typu „Dziwigar”, znajdującego się na zapleczu w Elku przy ul. Łukasiewicza.

Cena wywoławcza II przetargu — 49.037 zł

Oferty należy składać w siedzibie BPRI przy ul. I Armii Wojska Polskiego 8, w zamkniętych kopertach.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Komisjne otwarcie kopert nastąpi w 14 dniu od chwili ukazania się ogłoszenia w gazecie.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2044-1

DYREKCJA FABRYKI APARATURY I URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH W ŁOMŻY, ul. 22 Lipca 23 „b” ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie

następujących robót remontowo-malarskich:

1. Ułożenie w pomieszczeniach łaźni glazury na pow. około 100 m kw. (glazura zleconodawcy)

2. Malowanie farbami klejowymi i olejnymi pomieszczeń socjalno-biurowych.

3. Malowanie pomieszczeń produkcyjnych farbami klejowymi i konstrukcji metalowych farbami olejnymi.

Termin wykonania 1-31.VII.1984 podczas przerwy remontowej.

Oferty należy składać do 31 maja 1984 r. Przetarg odbędzie się dnia 31 maja 1984 r. godz. 10 w Dziale Głównego Mechanika.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe oraz osoby prywatne z uprawnieniami.

k 2021-1

OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH W BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż rolnikom indywidualnym ciągników:

1. — Ursus C-355, nr rej. BKC-693 P, rok prod. 1971,

cena wywoławcza — 157.000 zł

2. — Ursus C-355, nr rej. BKC-661 P, rok prod. 1976,

cena wywoławcza — 139.000 zł

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochody:

— Syrena R-20, nr rej. BKA-694 N, rok prod. 1977,

cena wywoławcza — 84.000 zł

— Syrena R-20, nr rej. BKA-097 N, rok prod. 1977,

cena wywoławcza — 84.000 zł

stanowiących własność Nadleśnictwa Wąłity

2. — Syrena R-20, nr rej. LOA-768 B, rok prod. 1978,

cena wywoławcza — 53.000 zł

— Syrena R-20, nr rej. LOA-767 B, rok prod. 1978,

cena wywoławcza — 78.000 zł

— Syrena R-20, nr rej. LOA-766 B, rok prod. 1978,

cena wywoławcza — 57.000 zł

stanowiących własność Nadleśnictwa Łomża

3. — Żuk AO 3, nr rej. BKA-878 H, rok prod. 1970,

cena wywoławcza — 200.000 zł

— Gaz 69 A, nr rej. BKA-846 H, rok prod. 1969,

cena wywoławcza — 46.000 zł

stanowiących własność Nadleśnictwa Nurzec.

Przetargi odbędą się w dniu 31 maja 1984 r. o godz. 10 w siedzibach wyżej podanych jednostek.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium na konto właściwej jednostki najpóźniej w przeddzień odbywania się przetargów oraz (dotyczy ciągników) przedstawić zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania Urząd Gminy lub nakaz podatku gruntowego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyn.

k 1936-1

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „BETESCA” w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót w 1984 r.:

1. Wykonanie inst. c.o. w budynku magazynowym w zakładzie prod. nr 1 w Białymstoku przy ul. Waskiej 102 oraz wymiana grzejników c.o. z panelowych na fawery w zakładzie prod. nr 3 w Wasilkowie przy ul. Supraślskiej

2. Malowanie zakładu prod. nr 2 w Białymstoku przy ul. Fornalskiej 9

3. Wymiana pokrycia dachowego oraz obróbek blacharskich na budynku produkcyjnym i montażu oraz wykonanie elewacji zewn. w zakładzie nr 3 w Wasilkowie nr 34

4. Malowanie pomieszczeń produkcyjnych, kotłowni i socjalnych w zakładzie nr 3 w Wasilkowie

5. Wymiana obróbek blacharskich oraz wykonanie elewacji zewn. oraz częściowe malowanie pomieszczeń produkcyjnych i socjalnych w zakładzie prod. nr 4 w Mokkach przy ul. Białostockiej

6. Wymiana pokrycia dachowego (papy) oraz obróbek blacharskich na budynku magazynowym wraz z łącznikiem w zakładzie prod. nr 5 w Kleszczelach przy ul. 1 Maja

7. Wykonanie elewacji zewnętrznych na budynku magazynowym wraz z łącznikiem, budynku produkcyjnym i kotłowni oraz malowanie pomieszczeń w w/w budynkach w zakładzie prod. nr 5 w Kleszczelach

8. Malowanie pomieszczeń w zakładzie prod. nr 7 w Białymstoku przy ul. Brukowej

9. Remont dachu polegający na wymianie starej blachy oraz ułożeniu eternitu na budynku magazynowym w Białymstoku przy ul. Brukowej

10. Malowanie pomieszczeń w Biurze Zarządu Spółdzielni w Białymstoku przy ul. Lipowej 4.

Orientacyjny koszt robót wg cenników K.C.K. oraz przepisów obowiązujących w tym zakresie wynosi ca. 1.900.000 zł.

Termin wykonania robót — II-III kw. 1984 r.

Częściowo materiały dostarczy zamawiający.

Przetarg odbędzie się w zakładzie produkcyjnym nr 1 w Białymst

